

## AMERYKANIE REZYGNUJĄ Z TANKOWCA STEALTH

---

Siły Powietrzne Stanów Zjednoczonych rewidują swoje programy modernizacyjne. Jedną z "ofiar" będzie powietrzny tankowiec „przyszłości” KC-Z, który miał umożliwiać bezpieczne uzupełnianie paliwa nieopodal albo nawet w strefie walki.

US Air Force dysponowały od czasów zimnej wojny dwoma typami powietrznych tankowców KC-135 Stratotanker oraz większymi i nowszymi KC-10 Extender. Na początku wieku pojawiły się plany modernizacji tej floty. Jako pierwsze miały otrzymać następców najstarsze KC-135. Ich program otrzymał oznaczenie KC-X i po wielu perturbacjach (początkowo wygrała w nim konstrukcja Airbusa współpracującego z Northrop Grummanem) zakończyła się wyborem Boeinga KC-46 Pegasus.

Maszyna ta wyróżnia się m.in. wysoką odpornością na promieniowanie elektromagnetyczne i jest w stanie działać nawet w warunkach konfliktu z użyciem broni atomowej. KC-10 Extender ma w perspektywie otrzymać także następcę, którego program określono kryptonimem KC-Y. Trzecim tankowcem przyszłości miał zaś być w zamyśle KC-Z – następca pozostających w służbie KC-135R. I właśnie ta maszyna miała być samolotem trudnowykrywalnym.

**Czytaj też:** [US Air Force odebrały nowe tankowce, ale problemy z KC-46A wciąż nie rozwiązane](#)

KC-Z miał być wykorzystywany do uzupełniania paliwa myśliwcom 5 generacji operującym w niewielkiej odległości od przeciwnika. Zwiększyłyby to jeszcze bardziej ich zdolności operacyjne. Teraz jednak Amerykanie rezygnują z tej „cudownej broni”. Jak powiedział szef sztabu USAF gen. Dave Goldfein portalowi Aviation Week & Space Technology „dni kupowania indywidualnych platform, które miałyby zmienić reguły gry są już za nami”.

Pęd ku "cudownej broni" wydaje się zastępowany pragmatyzmem i programami najbardziej priorytetowymi: bombowca B-21 Raider, myśliwców F-35, a nawet myśliwca 6. generacji. Potrzeb jest zbyt wiele, a trudnowykrywalny tankowiec wydaje się na tle innych programów fanaberią, szczególnie że nie można byłoby go oprzeć o żadną istniejącą platformę lotniczą i zaprojektować nową. W tej sytuacji prawdopodobne jest zwiększenie w przyszłości zamówień na KC-46A i wymiana na nie wszystkich KC-135 w ciągu kolejnych 2-3 dekad.